



Scholar



MAJ
2015
69 (260)

„SCHOLAR” - GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS



WAKACJE NADCHODZĄ...

Już za chwilę wakacje, czas odpoczynku, lenistwa, podróży, spełniania marzeń. To po prostu okres kiedy mamy **przerwę od nauki**, ale czy do końca? Na wakacjach też można się **wiele nauczyć**, tylko nie w szkolnej ławie, można nauczyć się gotować, pływać, surfować albo... patrzeć w gwiazdy. Uczymy się wciąż, chociaż często nie zdajemy sobie z tego sprawy, nie myślimy o tym.

Pamiętajcie w czasie tych różnych **lekcji o rozsądku i bezpieczeństwie**, mało jest tak przykrych rzeczy, jak leżenie w łóżku w czasie gdy pięknie grzeje, a wiaterek i woda zapraszają do wspólnej zabawy.

Życzymy Wam zdobywania niezdobitych szczytów, przemierzania nieprzetarty szlaków, uśmiechu i zadowolenia, po prostu

UDANYCH

WAKACJI :)



Redakcja

W numerze:



• *wakacje nadchodzą...*



• *podróże marzeń*

• *recenzja*

• *czy wiesz, że...*

• *kącik humoru w rysunkach:)*





PODRÓŻE MARZEŃ

Kto lubi zwiedzać, poznawać nowe miejsca i ludzi, może weźmie w swoich planach wakacyjnych pod uwagę:

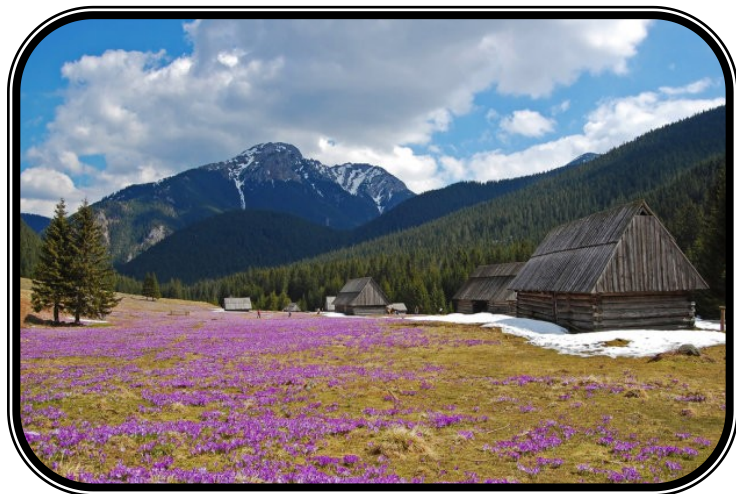
1. Wodospad Niagara (na pograniczu amerykańsko – kanadyjskim)



2. Piramidy w Gizie (Egipt)



3. Dolina Chochłowska (Polska)



4. Ventspils (Łotwa)



5. Wilno (Litwa)



Recenzja...



Regina Brett.

Regina Brett jest amerykańską **dziennikarką**, ma **58 lat**, ale kiedy miała 41 zachorowała na **raka**. Wiara w Boga pomogła jej wyzdrowieć. Gdy miała 45 lat napisała swoje pierwsze **45 lekcji**, potem kolejne i jeszcze kolejne (gdy napisała swoją **pierwszą książkę**, to bardzo się bała, bo myślała, że nie będzie mogła znaleźć wydawców. Ale jej mąż powiedział - „*Nawet jeszcze nie próbowałaś znaleźć*”).

Teraz opowiem Wam tylko o jednym z rozdziałów nowo wydanej książki - „*Bóg zawsze znajdzie ci pracę*” - o rozdziale „Zamiast planować lepsze życie, **zaczynj lepiej żyć**” (czytają ją w 26 państwach).

Autorka pisze o tym, że ludzie **tracą** bardzo **dużo energii** na to, żeby stać się i boją się tego, co wyniknie z ich działania, ale tylko stoją i **boją się**. Nawet nie próbują, więc nie mogą zobaczyć prawdziwego wyniku. Wielu z tych ludzi **wierzy w Boga**, ale tylko czekają na jego pomoc, nie robią nic sami. Regina B. też czytała dużo mądrych książek siedząc w fotelu i nie próbowała nic zrobić. Człowiek nie przeczytał dużo książek na temat gotowania, ale siedzi głodny i nic nie robi. Ludzie szybko **biegną przez życie**, zdenerwowani i głośni, zapominają o swojej duszy i sercu. Na rekolekcje przychodzi dużo osób, ale „siedzą” w swoich telefonach, a odkładają je tylko wtedy, gdy zostaną o to poproszeni, wtedy dopiero zaczynają słuchać. Ludzie dużo planują i to bardzo ambitnie, nawet zbyt, i im to nie wychodzi, dlatego się **skarżą na Boga** i innych, tylko nie na siebie. Skarżą się, że mają mało czasu, nie starcza im go na odpoczynek

i kontakt z kolegami, ale najczęściej tracą ten czas na nic.

Tak więc Czytelniku planuj, ale rozsądnie, **nie trać bezmyślnie czasu**. Jak odpoczywasz, to odpoczywaj, jak pracujesz, to pracuj, nie siedź po środku, bo ani nie odpoczniesz, ani nic nie zrobisz.

Karina Abarowicz, kl.7

Czy wiesz, że dwaj polscy lekarzy uratowali życie 8000 Żydom?

Każdy lekarz na końcu nauki jest zobowiązany do złożenia **przysięgi Hipokratesa** i starać się jej trzymać przez całą swoją karierę medyczną.



Prywatność, jest kolejnym ważnym punktem, jest obowiązkowa, tak, jak **pomoc i ratowanie życia** (jeżeli jest to możliwe i w siłach lekarza). Nie jest tajemnicą, że wielu lekarzy zaniedbuje swoje obowiązki, ale są też lekarze, którzy mimo wszystko, starają się robić wszystko, aby pomóc.

Jednym z świetnych przykładów tego jest opowieści o **dwóch bohaterów**, młodych lekarzach warszawskich *Eugeniuszu Lazowskim* i *Stanisławie Matuliewicz*u. W strasznym okresie **II wojny światowej**, w czasie okupacji niemieckiej w Polsce, uratowali życie 8000 Żydom, całej populacji polskiej dzielnicy Rozwadow, która nie jest daleko Stalowej Woli. Złożyli przysięgę Hipokratesa a także zrozumieli, że Hitler nie cofnie się przed niczym, i zmniejszy populację ludzi, aby zdobyć ich terytorium, nie oszczędzi nikogo, zwłaszcza Żydów. Wiedząc, że wstrzykiwanie do zdrowej krwi martwych bakterii **wirusa Proteus OX19** nie szkodzi zdrowiu ludzi, co potwierdza analiza na tyfus, zaczęli wprowadzenie wirusa do krwi mieszkańców miasteczka, jak również sąsiednich 12 wiosek. Wojsku niemieckiemu zgłosili, że w mieście jest **epidemia tyfusu**. Jako dowody wysłali próbki z krwią starego człowieka umierającego na zapalenia płuc. Zaś

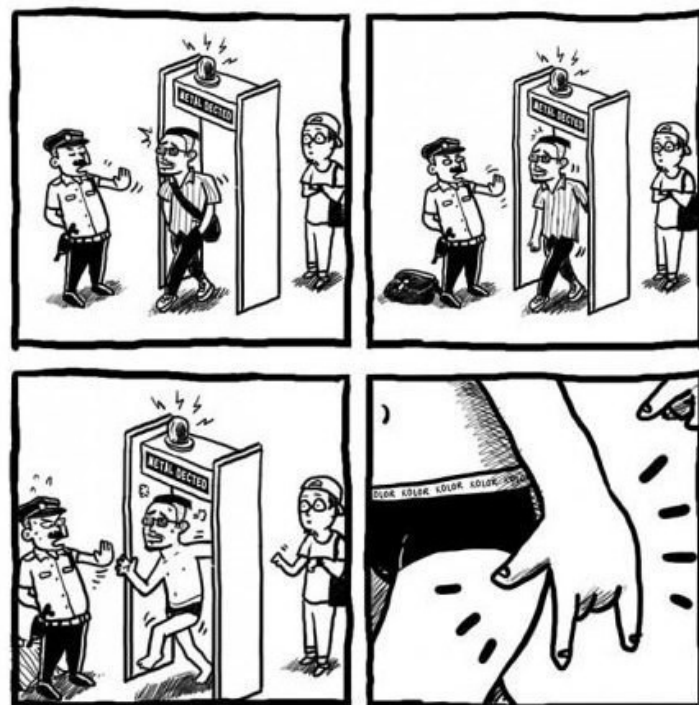
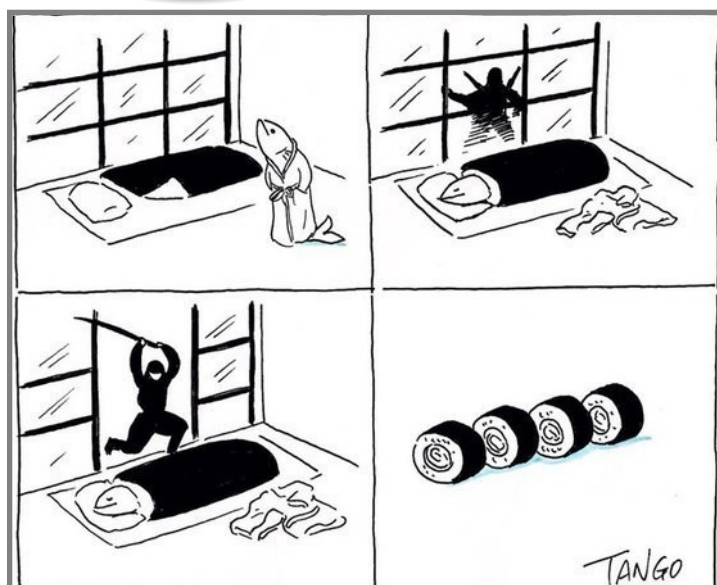
chory szczegółowo opisał wszystkich objawy tyfusu. Niemcy bali się wysłać swoich ludzi na zakażony teren. Dobrą lekcją były dla niego **doświadczenia** I wojny światowej, kiedy ta straszna choroba zniszczyła większość armii. Niemcy natychmiast podjęli decyzję, objąć ten **obszar kwarantanną**. Spryt i oszustwo dwóch lekarzy uratowało życie 8000 Żydów.

TATOWATE ŻARTY



Śnieżana Rutkowska, kl.7

**Kącik humoru
w rysunkach:)**



J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija

Redakcijas grupa: Ryszard Morawski, Agnieszka Jermolowicz,

Tehniska izstrāde: Viktorija Halatina

Adrese: Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija